

Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych,
niezawodnie o godzinie 4
po południu w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.



PRZECENARATA.

Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna.....,, 3
Ner pojedynczy..gr: 10
Za doniesiad wier. gr: 15

Wiadomości Krakowa

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm.	Migro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	U W A G I
7	27 7. 986	+ 10,2	+ 6,8	Zaden	Pochmurno	Deszcz
10. 12	„ 8. 402	10,3	6,3	Północny słaby	„ o dnu	Deszcz
3	„ 8. 652	8,9	4,6	Po. zachodni słaby	„	Deszcz
9	„ 9. 184	+ 7,7	+ 4,0	„	„	Deszcz

Część Urzędowa.

K R A K Ó W.

Uchwałą Senatu Rządzącego mianowny Notaryuszem, mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż czynności urzędowe rozpoczynając, kancelaryą mieć będę w kamienicy pod Licz. 258, Wnjoy Glixelli przy ulicy Brackiej.

Kraków dnia 11 Października 1832 r.

Marcin Strzelbicki.

Notaryusz W. M. Krakowa.

Podpisany Notaryusz publiczny wolnego miasta Krakowa i jego okręgu, podaje do publicznej wiadomości: iż na mocy układu urządzenia w notaryacie podpisanego dnia 17 Września 1832 r. między P. Antoniną z Michalskich i tuc Czupeczyńską 2do Zaleską P. Tomasza Zalewskiego małżonką, wassystencyi i z upoważnieniem tegoż działającą, z jednej, — a Sukces: Wincentego Czupeczyńskiego jako to: P. Jozefatem Czupeczyńskim w imieniu swem oraz w imieniu Felicjana Czupeczyńskiego, Maryanny z Czupeczyńskich Grzegorskiej, Małgorzaty z Czupeczyńskich Nowakowskiej, Maryanny z Czupeczyńskich Barańskiej, Jadwigi z Czupeczyńskich Mędrzykiewiczowej, z mocy plenipotencyi działającym zawartego, odbędzie się sprzedarz przez

publiczną licytacją domu w przedmieściu Kleparz przy Krakowie w Gminie VIII, miejskiej pod L. 273 stojącego, w kancelaryi podpisanego przy ulicy Grodzkiej, pod L. 84/5 o godzinie 9tej ranney, w dniu 18 Października 1832 r. przedstanowczo, a w dniu 8 Listopada t. r. 1832 stanowczo pod warunkami następującemi:

1. Cena szacunkowa na pierwsze wywołanie domu Nro 273 wraz z przyległościami, ustanawia się w summie 6,000 złp. w monsie srebrney kurant.

2. Chęć lixytowania mający złożyć wadium 1/10 część, to jest złp. 600.

3. Nabywca naydaley w dni trzy po licytacji stanowczyej winien będzie złożyć sumnę 850 złp. i 450 złp. na domu tym hipotecznie ubezpieczoną, resztującą zaś sumnę z licytacji wynikłą w dni 14 w kancelaryi podpisanego notaryusza złożyć będzie obowiązany, poczem dopiero dekret dziedzictwa wydanym mu zostanie.

4. Niedopełniający warunków licytacji utraci wadium i nowa licytacja na jego szkodę, nigdy na zysk ogłoszoną będzie.

5. Nabywca obowiązany będzie opłacać czynsz ziemny z domu tego w kwocie złp. 20 rocznie, i takowy z szacunku potrąconym mu niebędzie.

6. Nabywca obowiązany będzie mieszkalców w tym domu do kwartału dotrzymać bez żadney za to bonifikacyi.

7. P. Antonina 1mo Czapczyńska 2do Zaleska jak równie i suksessorowie wolni są od złożenia wadium.

Kraków dnia 18 Września 1832 r.

Andrzej Jaroszewski Not. Pub.

Cześć Pieczędowa.

A U S T R Y A.

Wiedeń 5 Października.

Wczoraj nadszedł dzień radosny tak dla mieszkańców stolicy jako i całej monarchii. Uroczysty obchód imienin Jego Ces. Król. Mości podał sposobność najwierniejszym poddanym, aby okazać, jak nieograniczoną pałąją miłością w przywiązaniu do tego wielkomysłnego Monarchy i prawdziwego Ojca ludów)

(D. A.)

F R A N C Y A.

Gazeta »*Quotidienne*«, zawiera z Genewy list pana *Chateaubriand* do redaktora dziennika *Journal-des Debats*, treści następującej: »Nie w tym celu odpowiadam na Jego list z d. 15 Sierpnia, kochany Bertin, aby go odwieść od zamiaru, lub o przeciwnieństwie przekonać; gdyż nie w świecie nie potrafi o prawdzie przekonać człowieka, skoro jego miłość własna lub ambicja, w ubieganiu się o zaszczyty i wysokie urzędy, obrażoną zostają. Dwa stanowcze powody wiążą W. Pana do nowej wiary politycznej; pierwszy jest, żeś Pan odpadł od dawnej, nim stare bożyszcze zgruchotało kamieniami brukowemi stolicy; drugi, że dziś udajesz szczerze, iż przekonany jesteś o mylności wiary dawnej. Cóż mam Panu na to powiedzieć? Rzecz przeciwna? daremna praca! wszystkie dowody łąsiłbym czerpać z jego sumienia, które, lubo czyste i cnotliwe, nie jest, jeszcze przekonałe o prawdzie. Lecz dumą człowieka nie da się ułaskawić, a ta miesci się w rozamię. Ubolewam więc nad W. Panem i przebaczam iż mogłeś sądzić, że zmienię wiare moje.

(D. A.)

N I E M C Y.

Uniwersytet Freyburgski już otrzymał nową reorganizacyą; zamiast istniejącego dotąd Konsystorza, stanął Senat i zgromadzenie wszystkich rzeczywistych professorów na czele tego Instytutu.

(D. A.)

P O R T U G A L I A.

Gazeta *Lizbońska* umieściła okólnik ministra spraw zagranicznych, do Nuncjusza Papieżkiego i wszystkich Konsulów z dnia 13 Września, treści następującej: »Ponieważ miasto *Oporto* buntownicy zajęli, podobają się Królowi, Panu mojemu, rozkazać blokadę rzeczonego miasta i portu; mam zaszczyt J.W. Pana o tem zawiadomić.

Dan w pałacu *Cachias* 12 Września 1832.

Vice-Hrabia *Santarem*.

P O Ł N O C N A A M E R Y K A.

List z St. Louis, datowany 21 Lipca donosi: »Wojna z Indianami jest prawie ukończoną; nieprzyjacieli wszędzie przed nami uchodzi, przewidując nieochybną zgonę w walnej bitwie; nadto pomyślność naszego oręcza w samym początku, czyni nadzieję, że straszna ta wojna, rozbojami i łupieżstwami napiętnowana, nie będzie ponawiana. Wyjatek z listu officera, przekonywa nas, że *Cholera* straszne zrządziła spustoszenia w wojsku czynnem:» Większa część armii znikła jak pyłek rozdmuchniony; choroba ta widoczna jest karą niebios, za nasze okrutne obchodzenie się z Indianami; którychśmy przywiedli do rozpacz, a teraz ścigamy nieszczęśliwych, ażeby biedne nędzne pokolenie z własnej wypędzić ziemi.

(G. P. S.)

T U R C Y A.

Monitor Otomański z dnia 1 Września, zawiera co następuje: »*Reuff Basza*, jest mianowany zastępcą W. Wezyra przy armii, a to na mocy *Fermanu*, do którego W. Sultan załączył list własnoręczny, który tak brzmi:» »Ty, który jesteś moim Wezyrem *Mehmedzie Eminie Reuff Baszo*, Zastępcę naczelnego wodza w Moim Cesarskim obozie! — Sława Twoja świetnieje między Wezyrami; na wszystkich urzędach, które ci powierzyłem, okazałeś się wiernym sługą, co ci powyszechno, zjednało szacunek. Uznałem cię więc za godnego zastępcę naczelnika przy Mojej czynnej armii i jako takim z własnej mianuję woli. Pośpiesz zatem do wykonania przepisów, w niniejszym *Fermanie* zawartych; spodziewam się po twojej gorliwości, że Mi się takim okażesz, jakim dotąd byłeś — Oby Opatrzność tobie i tym wszystkim w tem i przyszłym życiu błogo-

sławiła, którzy się z tobą dla dobra Mojego Państwa poświęcili! — Oby okryła sławą Moje wierne wojska, którym zleciłem ukaranie tych, którzy z orężem w rękę zagrażają naszej Religii i bezpieczeństwu Mojego Państwa!»

»Ty mój Wezyrze; Mehmedzie Eminie Reur Baszo, były Wezyrze, Namieśniku Anatolii, Administratorze Sandszaków Karabissari i Menteszse a teraz Zastępco Naczelnika Moich wojsk czynnych, oby ich sława wiecznie trwała! — tobie niniejszy najwyższy rozkaz przesyłam!

Wiadomo ci że przez zaprowadzenie wojsk regularnych i jazdy chciałem zabezpieczyć godność naszej religii i sławę Mojego Państwa, gdyż tylko pod taką tarczą ludy, które mi Opatrzność powierzyła, pomyślnością i pekojem mogą się cieszyć. Moje regularne wojska, od prostego żołnierza, aż do officera sztabowego godnie odpowiadały życzeniom moim a gorliwością i poświęceniem wywiązały się z dobrodziejstw, jakie im Moja życzliwość świadczyła. Naczelnny Wódz, któremu dowództwo nad nimi powierzyłem, powinien był pójść za Moim przykładem, i usłuchać rady poddanych mu Jenerałów, żeby się z nimi porozumieć pod względem planu operacji i administracji. Jego świętym obowiązkiem było, każdego Officera podług stopnia i zasług oznaczyć, porządek i karność utrzymać, a w sercach moich żołnierzy zachować entuzjazm, jakim palali opuszczając stolicę.

Husein Basza, rzadca Sandszaku Tschermen, w którego osobie połączyłem namieśnictwo *Egiptu Abissynii i Kandyi*, którego mianowałem Feldmarszałkiem *Anatolii* i Naczelnym Wodzem regularnych wojsk, do tych prowincji wysłanych, miał sobie polecone wykonać święte prawo wymierzone przeciw buntownikom, jakimi są niewdzięczny *Mehmed Ali* z synem *Ibrahimem*, rozsiewając zaród buntu między prawowiernych. Gdyby wojska te w długich marszach w żywność należycie opatrywane, a na polu bitwy roztropnie użytymi były, Egipcyanie musieliby byli ustąpić. Lecz Husein Basza, pomimo że jest jeden z najwerniejszych Wezyrów Mego państwa, nie umiał ocenić urzędu sobie powierzonego. — Jego operacje nieszczęściem napiętnowane, dowodzą że mu zbywało na wiadomościach jakie są potrzebne Naczelnemu Wodzowi, ażeby się zapewnić o pomyślnych skutkach wojny. Zaniedbał on administracją

i najwyższy dozór nad moimi regularnymi wojskami, spuszczać z oka podwładnych Jenerałów. Niedostatek żywności znężył wojsko w przyspieszonych marszach, które w niezwykłym klimacie i gorącej porze roku wszelkiego rodzaju trudom nareszcie uleść musiało. Nakoniec nie umiał korzystać ani z czasu ani sposobności, ażeby sztukę militarną do regularnego wojska zastosować.

Przyczyny te połączone z zmiennem orężem szczęściem, które we wszystkich krajach najlepsze rachuby i dyspozycje udaremnia, przywiodły moją armiją do tak opłakanego stanu, w jakim się teraz znajduje. Jednak nieszczęścia te nie zachwiały stałości mojej. Ty znasz siłę i źródła mojego Państwa, i jesteś przekonany że za ich pomocą spiesźnie wystawić można liczne szeregi wojska, ażeby wjarołomnych bluźnierców naszej religii i mojej osoby pogromić; jako potępionych przez święte księgi Proroka. Prawda, że nie było potrzeba tego się chwycić środka; gdyż wiele pułków w mojej armii było dotąd nieużytych, a jednak gotowych do zaciepnego działania przeciw nieprzyjacielowi. Ale Husein Basza pierwszemi nieszczęściami przerażony, cofnął się przez *Adanę*. Tą słabością dowiódł, iż na przyszłość nie będzie w stanie sprężystymi środkami błędy poprawić a moje wojska do zwycięstwa poprowadzić.

Z tego powodu poruczam naczelne dowództwo nad wojskiem mojem W. Wezyrowi, przesyłając mu rozkaz, ażeby znaczny korpus z zaciągów Albańskich, Rumelskich i t. d. utworzony do Anatolii przeprowadzić. Dziesięć dni pozwalam na załatwienie interesów Wodza w moich Europejskich krajach; poczem na czele 2,000 regularnej piechoty i jazdy do stolicy wyruszy, a z tamąd do głównej kwatery pośpieszy. Husein Basza zostanie przy armii, sprawując władzę namieśnika w powierzonych Sandszakach, i wspierać będzie radą i czynami W. Wezyra, który niebawnie przybędzie dla objęcia powierzonego sobie naczelnictwa. —

Rewolucję w państwie od czasu do czasu wybuchle, przy pomocy S. Proroka znowu przylumiono a ten sam los spotka niewdzięczników którzy idąc w ślady swoich poprzedników, przyspieszają własną zglubę. Początki teraźniejszej wojny nie były w prawdzie korzystne mojej armii; ale tem świetniejszy będzie koniec, i gdyż pomyślny skutek każdego przedsię-

wzięcia od wytrwałości zależy. Potęga państwa w swoich niewyczerpanych źródłach zapewnienia zwycięstwo naszej sprawiedliwej i najświętszej sprawie.

Miasto *Konija* przeznaczam na miejsce zgromadzenia wszystkich wojsk Moich; spodziewam się po jego mieszkańcach i *Kurdach*, że się wiele przyczynią do uwięźnienia zamierzonego celu.

Mehmed Basza, Gubernator Sylistryi, teraz Seraskierem obozu, sprawuje największą władzę aż do twojego przybycia, i będzie cię ją czynami w operacjach wspierać.

Niniejszy *Ferman* każesz przeczytać w obliczu całego wojska, ażeby się dowiedziało o zaufaniu, jakie w niem pokładam. Ty zaś, którego mądrość i rzetelność wysoko cenię, kochaj Moje wojska jak własne dzieci, i miej staranie aby im na niczem niezbywało aż do przybycia W. Wezyra. Zwołaj pokolenia *Aszyrów* i *Kabilów*, a przekonawszy uwiedzionych, staraj się uzyskać ich zaufanie. Gorliwość twoja i bystrość wskażą ci środki do osiągnięcia celu.

Wykonywając Moją wolę i przepisy, będziesz uwiadamić W. Portę o stanie rzeczy częstemi raportami. — Dan w ostatnim dniu miesiąca *Kebul-Ewvel*, w, r. *Hedżyry* 1248. (26 Sierpnia 1832 r.)

Rozmaitości.

Pan Klein, znany rzeźbiarz, odrysował xięcia Reichstadt zaraz po skonie; model do posagu już wygotowany; według zdania najznakomitszych artystów ma być zupełnie podobny.

SZCZEGÓLNIJSZE MAŁŻEŃSTWO.

W Anglii niedawno pobrali się Państwo Młodzi; narieczona miała lat 64, i była już matką 27 dzieci, a narieczony tegoż wieku, miał poprzednio z 6 żon 23 dzieci!

Niejaki ślósarczyk włamał się nocną porą do grobów xiążęcych w Koberbu, a żeby pewney osobie xiążęcynaszyjnik zdjąć i swojej kochance na jej imieniny ofiarować. Jeszcze nie był czynu dokonał, gdy go tak wielki strach ogarnął, iż spiesźnie ztamtąd uciec chciał. Ale niestety! musi zostać między umarłymi. Otwór, miał formę leja, którym nie podobna wrócić. A ponieważ groby te od miasta są dość odległe, usłyszano więc jego

jęki i wołania o pomoc dopiero drugiego dnia wieczór. Blady jak trup, cały pokaleczony i omdlały, odprowadzony został do więzienia; skazano go na karę za świętokradztwo; ale Xiąże ulaskawił go, uważając że okropności, jakich tam doznał, dostateczną dla niego były karą za zbrodnię popelnioną.

Ludność Królestwa Neapolitańskiego (wyjawszy Sycylią) pomnożyła się w zeszłym roku od 5,754,010 do 5,781,036; urodziło się 219,261, umarło 192,235, duchownych jest 26,304, mnichów 11,505, a zakonnic 9,297!

do PŁCI PIĘKNEY. SAMOTNOŚĆ.

Dla mnie samotne ustronia
Milsze nad wszystkie rokosze;
Szczęście na samotnim łonie
Nad wszystkie skarby przenoszę,
Ja o nie w świecie nie proszę,
Gdym z Lubą w samotney stronie;
Bo mi nad wszystkie rokosze
Milsze samotne ustronie. *B. G.*

POWINSZOWANIE.

Teouiu! w twe imieniny
Te szczere życzenia moje,
Bym całował usta twoje
Śliczne jak róża w poranku;
Byśiny przez wszystkie godziny
Jak dzieci żyli oboje;
Byś mówiła: o mój kochanku,
Tyś najdroższy, tyś jedyny,
Ty bądź ze mną bez przestanku.

B. G.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Niżej podpisana Artystka pozostając przez czas niejaki w tutejszem mieście dla malowania portretów i dawania nauki rysunków, uwiadomia o tem szanowną publiczność. Osoby życzące powziąć dalszą wiadomość raczą się zgłosić do jej mieszkania w domu Pana Dzwonkowskiego w rynku pod N. 237,

Saint Claire.

(1r. Malująca Portrety.